

## **Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego** **24.05.2020**

Słowo Boże zawsze dotyka głębi ludzkiego serca, odnosi się nie tylko do naszych problemów, tego co nas niepokoi, ale także do naszych pragnień i najgłębszych tęsknot.

Dzisiaj w liturgii często pojawia się słowo „niebo”, gdyż świętujemy Wniebowstąpienie Pańskie. Ale czym jest niebo? Z czym się ono kojarzy? Ktoś mógłby powiedzieć: Wystarczy spojrzeć w górę, a zobaczymy roztaczające się nad nami niebo. Przestrzeń niebios zawsze fascynowała ludzi. Niektórzy uważają, że nie ma piękniejszego widoku niż widok nocnego nieba, usianego milionami gwiazd. Patrząc w rozgwieżdżone nocą niebo uświadamiamy sobie bezkres kosmosu, czujemy, że jesteśmy tylko pyłkiem we Wszechświecie. Zazwyczaj lubimy wpatrywać się w niebo, bo ono fascynuje swoją tajemniczością, bezkresem. Pytamy przy tym: Czy jesteśmy sami we Wszechświecie?, Czy gdzieś jeszcze, w tym olbrzymim kosmosie, istnieje życie?

Musimy jednak pamiętać, że niebo na które patrzymy naszymi oczami jest symbolem nieba, o którym mówi nasza wiara. Przyjrzyjmy się temu bliżej. Ewangelia opowiada o ostatnim spotkaniu Jezusa z uczniami. Miało ono miejsce w Galilei, na górze Oliwnej. Za chwilę ma nastąpić ostateczne rozstanie. Z doświadczenia wiemy, że rozstanie z bliskimi nie są łatwe. Ewangelista zaznacza, że niektórzy uczniowie „wątpili” – w ich serca wkradł się niepokój. Być może zastanawiali się co ich czeka: czy zostaną sami, opuszczani, zdani tylko na siebie i własne siły? Pan Jezus ich uspokaja, obdarza ich serca pokojem, mówi, że jest Panem ludzkich dziejów, gdyż została mu dana wszelka władza na niebie i na ziemi. Chrystus nakazuje uczniom głoszenie Ewangelii i udzielanie chrztu oraz składa wielką obietnicę. Ostatnie słowa Jezusa brzmią zastanawiająco: „A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata”. Co to znaczy? Jezus odchodzi w sposób definitywny, a jednocześnie stwierdza, że jest z nami. Czy w tym nie tkwi jakaś sprzeczność? Przecież jednocześnie nie można w tym samym miejscu i czasie być i nie być.

Jak zatem rozumieć Jego słowa? Czym jest w istocie Wniebowstąpienie Pańskie? Jakie jest główne przesłanie dzisiejszego święta? Na pewno nie mówi ono, że Jezus odszedł do jakiegoś odległego od ludzi miejsca. Wniebowstąpienie nie jest podróżą w przestrzeni kosmicznej – do jakiejś odległej, idealnej krainy w kosmosie. Wniebowstąpienia oznacza, że Jezus już nie należy do tego świata, który podlega przemijaniu i śmierci. On już w pełni należy do Boga – ze swoim przemienionym człowieczeństwem. Ten fakt ma istotne konsekwencje dla wszystkich ludzi, także dla każdego z nas. Wniebowstąpienie oznacza bowiem, że dzięki Chrystusowi istota ludzka została wprowadzona w życie samego Boga. Przed człowiekiem otarta została przestrzeń życia wiecznego w Bogu.

Trzeba też zauważyć, że Wniebowstąpienie nie oznacza, iż Chrystus oddalił się od nas, ale że jest obecny w nowy sposób. Pan Jezus jest bardzo blisko nas dzięki temu, że trwa w Bogu, który ogarnia cały Wszechświat, a zarazem każdego człowieka, którego jego los nie jest Mu obojętny. Teraz Chrystus jest bliżej nas niż wtedy, gdy żył na ziemi, gdyż wówczas jego obecność była ograniczona pewną przestrzenią i czasem: przestrzenią Palestyny i czasem około 30 lat ziemskiego życia.

Dzięki Wniebowstąpieniu – dzięki nowemu sposobowi obecności Chrystus jest z nami w każdym miejscu i w każdym czasie. Jezus jest zawsze ze wspólnotą ludzi wierzących w Niego. Był z pierwszymi uczniami, którzy tworzyli załóżek Kościoła, był z chrześcijanami z pokolenia na pokolenie i jest z nami – „tu” i „teraz” oraz będzie z tymi wszystkimi, którzy w Niego będą wierzyć w przyszłości.

Możemy raz jeszcze postawić pytanie: Jak długo Jezus będzie z nami? Pan Jezus

odpowiada, że aż do skończenia świata. Jest to możliwe dzięki nowemu sposobowi Jego obecności.

Święto Wniebowstąpienia Pańskiego uświadamia nam, że Chrystus jest z nami. Nie jesteśmy sami, nie jesteśmy opuszczani, ani zapomniani. Jest ktoś, kto o nas zawsze pamięta, co więcej jest z nami. Dzięki temu, że Jezus wstąpił do nieba otworzył nam bramę do życia wiecznego, które zaspokoi najgłębsze pragnienia każdego ludzkiego serca. Warto też sobie uświadomić, że w głębi serca tęsknimy za niebem, bo przecież pragniemy wiecznego spełnienia. Drogę do nieba otwiera przed nami Wniebowstąpienie Chrystusa.